

2019-12-13

## **Przepętnieni bólem informujemy, że dzisiaj w nocy 13 grudnia na wieczną wartę odszedł st.kpt. w stanie spoczynku Andrzej Żalikowski.**

Pan st.kpt. Żalikowski urodził się 22 grudnia 1966 r. w Pucku. Przed wstąpieniem w szeregi strażackie przez 5 lat pracował w Przedsiębiorstwie Połowów i Usług Rybackich „Szkuner” we Władysławowie. W tym czasie odbył również zasadniczą służbę wojskową. W 1990 roku rozpoczął służbę Komendzie Terenowej Zawodowej Straży Pożarnej. W 1991 r. ukończył szkolenie szeregowych pożarnictwa w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia PSP w Gdyni. Następnie w 1993 r. ukończył kurs kwalifikacyjny strażaka-ratownika podoficera w Szkole Podoficerskiej PSP w Bydgoszczy. Do 2003 roku nieprzerwanie pełnił służbę na stanowiskach bezpośrednio związanych z udziałem w akcjach ratowniczo-gaśniczych w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej w Pucku. Po ukończeniu studiów licencjackich na wydziale administracji w Bałtyckiej Wyższej Szkole Humanistycznej w Koszalinie, został przeniesiony do pełnia służby w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pucku na stanowisku starszego technika ds. kontrolno-rozpoznawczych. Cały czas podnosił swoje kwalifikacje. W 2005 r. ukończył studia podyplomowe w zakresie oficerskiego przeszkolenia zawodowego w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. Z dniem 21 października 2005 r. otrzymał promocję na pierwszy stopień oficerski. W 2007 roku ukończył studia podyplomowe w zakresie Bezpieczeństwa Budowli w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie. W latach 2003 - 2016 pełnił służbę w sekcji kontrolno - rozpoznawczej. Pan st.kpt. Andrzej Żalikowski po 25 latach służby i 30 latach pracy 29 lutego 2016 roku przeszedł na zaopatrzenie emerytalne. Kontakt z ochroną przeciwpożarową utrzymywał jako czynny i aktywny członek ochotniczej straży pożarnej w Pucku będąc przewodniczącym komisji rewizyjnej. Odznaczony między innymi: Srebrnym Medalem za długoletnią służbę i Złotą Odznaką za zasługi dla pożarnictwa.

Andrzeju zapamiętamy Cię jako człowieka niezwykle życzliwego, uśmiechniętego, który nigdy nikomu nie odmówił pomocy. Trudno w tej chwili dobrać słowa, które oddałyby żal jaki odczuwamy po stracie naszego Strażaka i Przyjaciela i dałyby ukojenie pogrążonej w smutku rodzinie.

Cześć Jego Pamięci!